



Sygn. akt II KS 2/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Piotr Mirek

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie H. S.

uniewinnionego od popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron

w dniu 17 marca 2021 r.

skargi wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 października 2020 r., sygn. akt II AKa (...),

uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 lutego 2019 r., sygn. akt VIII K (...),

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania,

**1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2) nakazuje zwrócić oskarżonemu wniesioną opłatę od skargi
w kwocie 750 zł.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 15 października 2020 r., uchylił i przekazał do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zaskarżony apelacją Prokuratora Okręgowego w W. wyrok Sądu Okręgowego w W. z 19 lutego 2019 r., mocą którego H. S. został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu przestępstw z art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Skargę od wyroku kasatoryjnego wydanego przez Sąd odwoławczy złożył, w trybie art. 539a k.p.k. w zw. z art. 539b k.p.k. i art. 539f k.p.k., obrońca. Podniósł w niej naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. i zażądał uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator Prokuratury Okrękowej w W. wniósł o jej nieuwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się zasadna.

Sąd odwoławczy uchyła zaskarżone apelacją orzeczenie sądu pierwszej instancji w trzech, ściśle określonych w art. 437 § 2 k.p.k. wypadkach: a) stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.p.k.; b) wystąpienia przesłanki z art. 454 k.p.k. i c) jeżeli zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości (art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.). Odnosząc powołane uregulowanie do niniejszej sprawy, należało wyjaśnić, że kontrola odwoławcza zainicjowana apelacją wniesioną na niekorzyść oskarżonego uznanego za niewinnego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, może skutkować wydaniem wyroku kasatoryjnego tylko w wypadku, jeżeli sąd odwoławczy uznałby, że w jego ocenie materiał dowodowy wskazuje na rysującą się perspektywę wydania wyroku skazującego; ustalenie to powinno być wynikiem kontroli oceny już przeprowadzonych dowodów i jedynie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. miałby stać na przeszkodzie wydania wyroku skazującego na etapie postępowania odwoławczego. Natomiast jeżeli uzyskanie pewności co do wysoce prawdopodobnej konieczności skazania oskarżonego musiałoby zostać

poprzedzone usunięciem niedostatków w postępowaniu dowodowym, to ciężar dokonania tej czynności spoczywałby na sądzie odwoławczym.

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny, wydając wyrok uchylający rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, powołał za podstawę orzeczenia art. 454 k.p.k. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że o ile w samej apelacji zgłoszono postulat uchylenia wyroku pierwszoinstancyjnego ze względu na błędną ocenę dowodu z zeznań świadka, która – zdaniem oskarżyciela publicznego - powinna samoistnie prowadzić do skazania oskarżonego, o tyle Sąd *ad quem*, uznając zwykły środek odwoławczy za zasadny, poszedł dalej i wskazał na konieczność przeprowadzenia dowodu z zeznań K. G. oraz przesłuchania H. S. w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Tym samym Sąd Apelacyjny dał wyraz przeświadczeniu, że dopiero ponowne przeprowadzenie dwóch głównych dowodów pozwoli na stwierdzenie, czy H. S. dopuścił się zarzucanych mu czynów, i na wydanie sprawiedliwego wyroku. Inaczej rzecz ujmując, uznano za trafny zarzut naruszenia art. 7 k.p.k., ale nie wykazano jednoznacznie, aby sama tylko reguła *ne peius* blokowała możliwość dokonania tej czynności przez Sąd Apelacyjny. Świadectwem tego było z jednej strony powołanie przez Sąd odwoławczy art. 454 § 1 k.p.k. wraz z argumentacją, że gdyby w wyniku analizy dowodów uznał w określonym zakresie konieczność skazania oskarżonego, to nie miał takiej prawnej możliwości, ale z drugiej strony wyraził zapatrywanie co do konieczności powtórnego przeprowadzenia kluczowych dowodów przez Sąd pierwszej instancji. Tę konstatację poprzedzała co prawda ocena zeznań K. G., ale nie wynikało z niej, w jakim to zakresie na ich podstawie Sąd odwoławczy dopatrywał się winy H. S. (w stosunku do oskarżonego prokurator wysunął aż 8 zarzutów) i trudno oprzeć się wrażeniu, że cały wywód koncentrował się raczej na zaprezentowaniu kryminalnej aktywności K. G., albowiem próżno szukać tam, w jaki to sposób była ona powiązana z działalnością H. S.. Mając więc na uwadze całokształt pisemnej argumentacji zaskarżonego orzeczenia, nie sposób było nie podzielić punktu widzenia autora skargi, że nie wystarczające było odwołanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyłącznie do podstawy prawnej z art. 454 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy nie przesądził wszak, czy perspektywa skazania H. S. jawiła się jako pewna. W związku z tym przyjęty kierunek procedowania Sądu Apelacyjnego nie

mógł się ostać, jako stojący w opozycji do przepisów art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k.

Dlatego należało wydać rozstrzygnięcie o charakterze kasatoryjnym (art. 539e k.p.k.) oraz zwrócić oskarżonemu uiszczoną opłatę skargową.

W trakcie ponownego postępowania apelacyjnego Sąd *ad quem* zobligowany będzie, czego zresztą sam się domagał, przesłuchać zarówno oskarżonego, jak i świadka K. G.. Jeśli po dokonaniu tych czynności nabierze przekonania o wysokim prawdopodobieństwie wydania w stosunku do oskarżonego wyroku skazującego, to dopiero wtedy powstaną warunki do uchylecia pierwszoinstancyjnego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.